

# G Ł O W A C Z

Gazetka szkolna Nr 5 (7) luty 1997 rok  
 Szkoła Podstawowa Nr 2 im. Bolesława Prusa w Międzyrzecu Podlaskim

**Kochać to nie znaczy  
 Mówić piękne słowa.**



**Kochać to nie znaczy  
 Pieścić i całować.**

**Kochać to nie znaczy  
 Chodzić na spacer.**

**Bo kochać to znaczy  
 Być wiernym i szczerym.**

Ten wiersz dedykujemy wszystkim zakochanym,  
 jak i tym, którzy chcą się zakochać.

Redakcja.



W dzisiejszym numerze:

- Walentynki
- Rekordowa kasa
- Plebiscyt na "Supernauczyciela"
- Krzywa Wieża w Pizie
- Zwierzaki
- Charakterystyka planet - Jowisz
- Znowu kometa
- Al Capone - Gangster Wszechczasów
- Nasi pedagodzy
- Jacy chłopcy podobają się dziewczynom z naszej szkoły
- Jakie dziewczyny podobają się chłopcom z naszej szkoły
- Konkurs dla najmłodszych
- Wykreślanka
- Dowcipy

TEMAT MIESIĄCA

## Walentynki

14 lutego obchodzimy dzień ŚWIĘTEGO WALENTEGO, czyli ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH. W krajach anglosaskich ma ono długą tradycję, u nas dopiero teraz staje się popularne.

Jest to święto bardzo sympatyczne. Obchodzą je wszyscy: dorośli, młodzież i dzieci. Zwyczaj każe, aby tego dnia podarować tym, których się kocha, kartkę pocztową z serduszkami - symbolem miłości. Można do niej dołączyć maskotkę, kwiaty, słodycze. Słowem wszystko, co naszej sympatii sprawi przyjemność. W USA i Anglii jest ogromny wybór "walentynkowych" kartek pocztowych. Niektóre mają pozytywkę z romantyczną melodyjką, migoczące światełko albo... niezwykle rozmiary. Średnica takiego "serduszka" dochodzi niekiedy do 1 metra i trzeba je wysłać przez specjalnego posłańca, bo przecież nie zmieści się do skrzynki pocztowej. Na tych kartkach pisze się różne ciepłe słowa, wyznania miłosne, wierszyki - na co kto ma ochotę. Nie wolno ich jednak podpisywać swoim imieniem. Wystarczy napisać: "Twoja Walentynka" lub "Twój Walenty". Adresat sam musi się domyślić, kto jest nadawcą. Liczba otrzymanych "miłosnych" karteczek świadczy o powodzeniu.

Święty Walenty był kapłanem w starożytnym Rzymie. Głosił on wiarę chrześcijańską, okazywał ludziom miłość i cieszył się ich szczęściem. Nie podobało się to jednak cesarzowi Klaudiuszowi II i 14 lutego 270 roku Święty Walenty stracił życie. Wszyscy długo opłakiwali stratę dobrego Świętego Walentego, który z czasem stał się patronem zakochanych.

Aleksandra Wasiluk VIIa

Z ŻYCIA SZKOŁY

## Rekordowa kasa

Już czwarty raz w naszej szkole Krzysztof Szczepaniuk wraz z Mirosławem Kosteckim zbierali pieniądze na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Przez cztery finały zebrali oni w naszej szkole 877,94zł. Ten rok jednak jest rokiem rekordowym, ponieważ podczas 5 finału zebrali więcej pieniędzy niż podczas ubiegłorocznych zbiórek. Jak co roku najwięcej pieniędzy dali nasi najmłodsi koledzy i koleżanki.

Pieniądze z 5 finału przeznaczone są na polską kardiologię, podobnie jak podczas 1 finału.

Sumy zebranych pieniędzy w naszej szkole podczas:

- 2 finału (1994r.) - 100,63 zł
- 3 finału (1995r.) - 173,40 zł
- 4 finału (1996r.) - 126,60 zł
- 5 finału (1997r.) - 474,31 zł

P.S. Składamy najserdeczniejsze podziękowania wszystkim uczniom i nauczycielom za pieniądze, które ofiarowaliście na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Plebiscyt na "Supernauczyciela"

W czasie pierwszego półrocza w gazetce były zamieszczane kupony. Należało do nich wpisać imiona i nazwiska dwóch najlepszych nauczycieli i wypełniony kupon przekazać redaktorowi naczelnemu naszej gazetki. W plebiscycie wzięło udział 71 uczniów - czytelników "Głowacza". Uczniowie zgłosili 20 nauczycieli.

Pani Grażyna Puszkarska - dostając 18 głosów - zajęła pierwsze miejsce i otrzymuje tytuł "Pierwszego Supernauczyciela" za I semestr roku szkolnego 1996/97. Na drugim miejscu znalazła się pani Krystyna Sawicka otrzymując 16 głosów. Zaś na trzecim miejscu - pani Beata Krawiec z 14 głosami. Pierwsi mężczyźni są dopiero na szóstym miejscu (panowie Roman Sidorowicz i Andrzej Zygmunt).

Przypominając, iż plebiscyt na "Supernauczyciela" trwa nadal, proszę naszych czytelników o udział w tym plebiscycie.

Krzysztof Szczepaniuk VIIIId

CUDA ŚWIATA

## Krzywa Wieża w Pizie

Prawie każdy wie jak wygląda słynna Krzywa Wieża (Torre Pendente). Jest ona przykościelną dzwonnica, częścią wspaniałego zespołu złożonego z katedry, dzwonnicy, baptysterium i cmentarza.

Ma ona 55 metrów wysokości. Inskrypcja, która się na niej znajduje głosi, iż jej budowę rozpoczęto w 1173r. Budowniczymi wieży są Bonnano Pizano i Wilhelm z Innsbrucku, jednakże jej nie ukończyli. Dzwonnica nie miała bębna dzwonu aż do drugiej połowy XIV wieku. Sugerowano niegdyś, że

przechyl więzy był zamierzony jako śmiała demonstracja umiejętności architektów. Pogląd ten jest mało wiarygodny.

Kiedy zwiedzający dzisiaj wieżę wchodząc po 294 stopniach doznają dziwnego uczucia dezorientacji i działania siły ciągnącej ich w jedną stronę jeszcze bardziej podziwiają fakt, iż wieża wciąż stoi. Z każdym rokiem zwiększa się kąt jej nachylenia do podłoża i rosną obawy o jej przyszłość. Na początku XX wieku odchylenie od pionu wynosiło 4,3 m, obecnie jest to już 4,6 m.

Krzywą Wieżę zbudowano na planie okręgu. Ma ona - wraz z bębniem dzwonu - osiem kondygnacji. Zbudowano ją jako dzwonnice katedry, której budowa rozpoczęła się w 1063 r. po bitwie morskiej pod Palermo, kiedy Pizańczycy pokonali Saracenów. W 1564 roku urodził się w Pizie Galileusz. Wykorzystywał on podobno Krzywą Wieżę do swych doświadczeń: zrzucił z niej różne przedmioty, chcąc udowodnić, że przrost prędkości ich spadania będzie taki sam, bez względu na ich masę. Nie ma wątpliwości, że Galileusz udowodnił swoją teorię, lecz mniej pewne jest, czy uczynił to dzięki Krzywej Wieży.

Krzysztof Szczepaniuk VIIIId

### ZWIERZAKI

**Pies** jest zwierzęciem udomowionym pochodzącym od wilka. Pierwszy bliższy kontakt między człowiekiem, a przodkami psa ginie w mrokach dziejów - najprawdopodobniej miał on miejsce około 12000 lat temu. Obecnie istnieje wiele ras psów, ponad 400 z nich uznaje się oficjalnie. Suka może wydać na świat od 4 do 12 szceniąt, a czasami nawet więcej. W porównaniu z wilkiem pies jest zwierzęciem społecznym.

**Tygrys** - największy z żyjących kotów - może osiągnąć 230cm długości, nie licząc 110 centymetrowego ogona. Wyjątkowo duże są tygrysy syberyjskie, lecz istnieją też gatunki znacznie mniejsze. Tygrys występuje licznie w Azji. Zamieszkuje różnorodne środowiska. Żywi się dużymi zwierzętami np. jeleniami czy dzikami. Również człowiek może paść ofiarą tego wielkiego drapieżnika. Tygrys prowadzi życie samotnicze, lecz między tygryśką i jej dziećmi wytwarzają się bardzo ścisłe i utrzymujące się nawet trzy lata związki. Po trwającej trzy i pół miesiąca ciąży

tygryśka wydaje na świat od 1 do 7 młodych, najczęściej jednak są to trzy małe tygryski.

Piotr Radzikowski IVa

### ASTRONOMIA

#### Charakterystyka planet - Jowisz

Dane dotyczące Jowisza:

Masa:  $19000 \cdot 10^{23}$  kg

Średnica: 142984 km

Gęstość: 1.33 g/cm<sup>3</sup>

Dzień: 9.841h ziemskich

Nachylenie równika: 3.12°

Odległość od Słońca: 778.33 mln km

Rok: 11.86 lat ziemskich

Nachylenie orbity: 1.3°

Liczba księżyców: 16

Jowisz jest piątą planetą Układu Słonecznego wg rosnącej odległości od Słońca. Znany jest od starożytności. Masa Jowisza przekracza sumę mas wszystkich pozostałych planet (71% tej masy) i wynosi 0,001 masy Słońca. Najdokładniejsze dane o Jowiszu zawdzięcza się sondom PIONEER 10, PIONEER 11, VOYAGER 1 i VOYAGER 2, jak również sondzie GALILEO.

Początki programu GALILEO sięgają połowy lat siedemdziesiątych. W 1976 roku zespół pod kierunkiem Jamesa Van Allena (człowieka, który odkrył ziemskie pasy radiacyjne) przedstawił w Narodowej Agencji do Spraw Astronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) projekt misji składającej się z dwóch obiektów: próbnika, który podczas opadania na powierzchnię miałby dokonać pomiarów atmosfery Jowisza, oraz bardzo złożonego konstrukcyjnie orbitera, który okrążyłby planetę około 12 razy w ciągu dwóch lat, przekazując na Ziemię informacje na temat Jowisza i jego księżyców.

Amerykański Kongres zatwierdził misję i przyznał pieniądze na jej realizację. GALILEO miał wyruszyć w swą podróż w styczniu 1982 roku. Misja została opóźniona z powodu problemów technicznych z silnikami. Nowa data startu to maj 1986 roku. Niestety GALILEO nie mógł znowu wystartować, ponieważ w styczniu 1986 roku zdarzyła się na Przylądku Canaveral tragiczna katastrofa Challenger. Ponadto raketę na ciekły wodór uznano za niebezpieczną, aby

transportować ją na orbitę okołoziemską w wahadłowcu. GALILEO wyruszył nareszcie w przestrzeń kosmiczną 18 października 1989 roku w luku bagażowym Atlantisa. Po oddzieleniu sondy od promu kosmicznego rozpoczęła się blisko sześćoletnia wędrówka Galileo, której celem jest największa planeta Układu Słonecznego - Jowisz.

Powróćmy jednak do Jowisza. Jowisz ma dość małe skalisto-żelazne jądro otoczone płynną mieszaniną wody, metanu i amoniaku - wyżej płynnym wodorem metalicznym i cząsteczkowym, nad którym unosi się ponad 1000km gazowa atmosfera (Jowisz nie ma twardej powierzchni). Bardzo charakterystycznym tworem atmosfery jest Wielka Czerwona Plama. Jest ona gigantycznym wirym, który utworzył się na południowej półkuli Jowisza. Obserwowana jest ona od ponad 300 lat.

Jowisz ma również pierścienie. Są to trzy waziatki obręcze złożone z okruchów materii, które krążą w płaszczyźnie jowiszowego równika. Najbliższy pierścień (tzw. halo) rozciąga się między 1,4 R Jowisza, a 1,72 R Jowisza - jest szeroki i gruby na 2000 km. Pierścień drugi - główny - rozciąga się między 1,72 R Jowisza, a 1,81 R Jowisza. Jest gruby na 30 km i szeroki na 6400 km. Pierścień "pajęczy" jest trzecim pierścieniem. Rozciąga się między 1,81 R Jowisza, a ok. 3 R Jowisza, lecz jest najrzadszy i rozmyty.

"Król planet" ma 16 księżyców. Są to: Europa, Io, Ganimedes, Kallisto (księżyce galileuszowe odkryte w 1610 r. przez Galileusza), Tebe, Metis, Karne, Pasifae, Sinope, Elara,Adrastea, Amaltea, Leda, Himalia, Lyscithea, Ananke.

Zainteresowanych misją GALILEO odsyłam do książek i czasopism popularnonaukowych ("Świat Nauki", "Postępy astronomii", "Wiedza i Życie"). Zaś tych, którzy mają Internet zapraszam do obejrzenia zdjęć Ganimedesa przesłanych przez sondę GALILEO w lipcu ubiegłego roku. Adres internetowy:

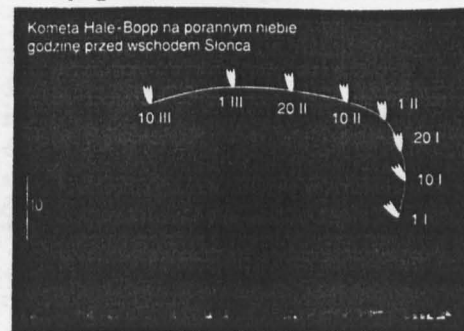
<http://www.jpl.nasa.gov//galileo/ganimede/glimages.html>.

Krzysztof Szczepaniuk VIIIId

#### Znowu kometa

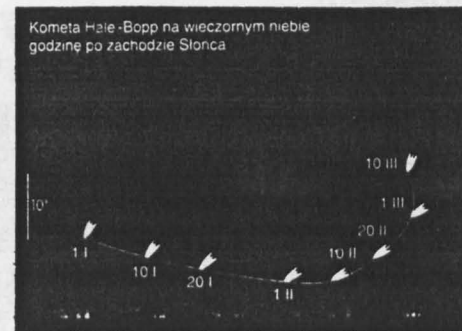
W pierwszej połowie tego roku będziemy mogli podziwiać kolejną gwiazdę z ogonem - kometa Hale-Bopp. W pierwszym kwartale 1997 roku kometa będzie widoczna najlepiej nad ranem, godzinę przed wschodem Słońca (styczeń - 6:30, luty -

5:30, marzec - 5:00). Ci, którzy nie lubią wstawać, będą mogli ją podziwiać również wieczorem tuż po zachodzie Słońca. Od połowy marca kometa będzie można obserwować niemal przez całą noc. Kometa ostatecznie zniknie w połowie maja. Na przełomie marca i kwietnia ma ona osiągnąć największą jasność przewyższając blaskiem najjaśniejszą gwiazdę nocnego nieba - Syriusza (można go zobaczyć każdej bezchmurnej nocy na południowej stronie nieba). Miłośnicy astronomii mają też nadzieję, że podczas największego zbliżenia do Ziemi (22 marca) kometary warkocz będzie się rozciągał na niebie na blisko 20° (czyli 40 średnic tarczy Księżycy).



NE

E



W

NW

Krzysztof Szczepaniuk VIIIId

#### ŚLAWNI LUDZIE

##### Al Capone - Gangster Wszeczasów

Alfonso Capone (wł. Alfonso O'Neil) zwany też Scarface (twarz z bliznami) był synem włoskich emigrantów. Urodził się 17.I.1889r. w Nowym Jorku. Wyrastał na ulicach Brooklynu pracując w knajpie. Zajmował się także ściąganiem haraczy, czyli rakingiem. Jako 20-letni chłopak musiał uciekać do Chicago, gdzie w przestępczym świecie znalazł sobie miejsce i człowieka który go przygarnął. Był nim John Torrio. Wprowadzona w 1920 r. w Stanach Zjednoczonych prohibicja stała się wielką szansą dla ambitnego i pozbawionego wszelkich skrupułów Ala Capone. Szybko wspinał się na szczyt gangsterskiej hierarchii ciągnąc nieprawdopodobne zyski z nielegalnego handlu alkoholem. W krótkim czasie stworzył prawdziwe imperium gangsterskie. Obracając ogromnymi pieniędzmi podporządkowywał sobie całkowicie władze miasta i

stróżów prawa. Stawał się brutalnym i bezwzględnym przywódcą chicagowskiego podziemia. Zrodziło to stopniową koncentrację działań wymierzonych przeciwko niemu ze stron władz federalnych i kolegów po fachu. Jego największym przeciwnikiem był Eliot Ness z FBI.

Al Capone zanim zmarł (25.I.1947r.) w swojej willi w Miami na Florydzie, dwukrotnie trafił do więzienia. Po raz pierwszy na rok (za posiadanie broni bez zezwolenia), a po raz drugi (24.X.1931r.) na 11 lat (za oszustwa podatkowe). Nielegalny handel alkoholem nigdy nie został mu udowodniony.

Adrian Peplak VIIIId

## RÓŻNOŚCI

### **Jacy chłopcy podobają się dziewczynom z naszej szkoły.**

Dziewczyny z naszej szkoły mają naprawdę świetny gust. Chłopcy, którzy są wysocy, przystojni, mają ciemne oczy i czarne włosy, mają duże "szanse". Zapytane o cechy chłopaka odpowiadały: powinien być inteligentny, miły i co najważniejsze powinien mieć własne zdanie oraz poczucie humoru. Okazuje się jednak, że nasi panowie powinni zwracać więcej uwagi na swój wygląd i higienę.

Również blondyni, którzy są romantyczni, czuli i mili, na codzień uśmiechnięci podobają się dziewczynom. Tak więc jeżeli jesteś do tego wszystkiego pracowity, tolerancyjny i uprzejmy, to dziewczyny z naszej szkoły to zauważą i doceniają.

### **Jakie dziewczyny podobają się chłopcom z naszej szkoły**

Nasi chłopcy mają, jak się okazuje duże wymagania, więc dziewczyny uwaga. Zgrabne, inteligentne blondynki o niebieskich oczach były bardzo często wspomniane przez chłopców. Jednak wszystkie szatynki i brunetki, o zielonych, brązowych i czarnych oczach nie muszą się "martwić". Jeśli jesteście kimś w stylu anioła niosącego pomoc, mającego duże poczucie humoru i lubiącego towarzystwo to również zwracacie uwagę chłopców. Powinnyście tylko pamiętać, że chłopcy lubią dziewczyny, które nie palą i dbają o swój ojczysty język. Jednym słowem pełna kultura.

Ankiety przeprowadziła

Emilia Hawryluk z kl. VIIIId

### **Nasi pedagodzy**

Pan Andrzej Łukaszuk (38 lat) jest nauczycielem od 16 lat. Jego znak zodiaku to Skorpion. Pan Andrzej ma żonę Halinę i

wspaniała czwórkę dzieci. Po ukończeniu podstawówki i liceum ukończył szkołę wyższą w kierunku pedagogicznym, otrzymując tytuł magistra techniki. Później ukończył studium podyplomowe z wychowania technicznego i informatyki. Od tego czasu może uczyć techniki i informatyki. Niegdyś mieszkał w Kolembrodach i Kornicy, gdzie również był nauczycielem. W podstawówce nie był uczniem złym, lecz i nie najlepszym. Najbardziej lubił chemię i fizykę. Kiedy ma wolny czas to czyta książki - przygodowe - i ogląda filmy - sensacyjne i przygodowe, ale najchętniej programy popularnonaukowe i filmy science-fiction (nie lubi seriali). Jego ulubiony kolor to zielony, a kwiat - róża. Bardzo lubi mandarynki, a jego najlepszą potrawą są ryby - zwłaszcza śledzie - w różnych postaciach. Decyzję o zostaniu nauczycielem pan Andrzej podjął podczas służby wojskowej. W naszej szkole uczy już od 6 lat, a wicedyrektorem jest od 3 lat. Będąc na swoim stanowisku doradza nauczycielom w sprawach związanych z nauczaniem. Pan Andrzej nie lubi podróżować, ale jak miałby już gdzieś wyjeżdżać to wybrałby się do krajów, w których panuje ciepły klimat. Jak był mały chciał zostać leśnikiem lub żołnierzem. Lubi muzykę lekką i przyjemną. Słucha również muzyki młodzieżowej. Do szczęścia brakuje mu tylko czasu i pieniędzy. W uczniach naszej szkoły najbardziej docenia zaangażowanie i ambicję oraz poczucie humoru.

Wywiad przeprowadził

Krzysztof Szczepaniuk z kl. VIIIId

## ROZRYWKA

### **Konkurs dla najmłodszych**

Jeśli jesteś najmłodszym uczniem naszej szkoły (klasa 1,2,3) i chciałbyś wygrać nagrodę, to weź udział w konkursie. Twoim zadaniem jest wypisanie jak największej liczby wyrazów zaczynających się na literę B. Wyrazy wypisane na kartce prześlij redaktorowi naczelnemu gazetki. Czekamy na nie do 28 lutego b.r.

### **Wykreślanka**

Z diagramu należy wykreślić wszystkich sąsiadów Polski (państw, z którymi sąsiadujemy). Jest ich 7. Państwa należy wykreślać zgodnie ze wskazówką. Po ich wykreśleniu z pozostałych liter odczytasz hasło - myśl Jana Kamyczka. Rozwiązanie prześlij redaktorowi naczelnemu, a weźmiesz udział w losowaniu nagrody.

B	A	C	I	A	Ł	O	R	U	Ś
H	U	K	R	A	I	N	A	C	O
Z	A	O	S	Z	C	Z	Ę	D	N
S	Ł	O	O	W	A	Ś	C	J	A
Ć	C	Z	A	S	U	Z	A	K	O
C	H	A	Ć	R	O	S	S	J	A
I	C	Ę	Z	O	E	D	C	H	Y
L	P	I	I	T	E	R	W	W	A
S	Z	E	G	O	W	E	J	R	Z
N	E	I	E	N	M	I	C	Y	A

## Plebiscyt na "Supernauczyciela"

Pod spodem wpisz imiona i nazwiska dwóch najlepszych Twoim zdaniem nauczycieli.  
Wypełnioną ankietę przekaż redaktorowi naczelnemu naszej gazетки.

1. .... 2. ....

## Dowcipy

Baca piłuje gałąź, na której siedzi. Idzie turysta, widzi to i mówi:

- Uważajcie Baco, bo spadniecie.
- Nie spadnę.

Turysta odchodzi. Gałąź się odłamuje, Baca zlatuje na ziemię i mówi:

- Psia krew. Prorok jakiś czy co?!

Pewien pan słuchał małego Jasia, a mały Jasio klnie jak szewc. Pan go pyta:

- Syneczku, kto cię nauczył tak klnąć?
- Proszę pana, tego się nie można nauczyć, do tego trzeba mieć talent.

Mały Fredzio siedzi za szkolnym płotem i pali papierosy. Zauważa to przechodzień i mówi:

- Ledwoś od ziemi odrósł, a już palisz papierosy. Czekaaj no, niech to zobaczy twój nauczyciel...!
- Ja się go wcale nie boję, bo ja jeszcze do szkoły nie chodzę.

Proboszcz przybija sztachety do płotu koło plebanii. Przychodzi mały Jasio i przygląda się księdzu. Po pewnym czasie ksiądz pyta:

- Pewnie chciałbyś zostać stolarzem, skoro mi się tak przyglądasz.
- Nie. Ja chciałbym usłyszeć co mówią księża jak się uderza młotkiem w palec.

Przechodzień zatrzymuje furmankę.

- Baco, jedziecie do Krakowa?
- Nie. Do Zakopanego.
- Ale to nie jest droga do Zakopanego.
- A co ja będę z końmi się kłócił.

Tato do Alojzika.

- Idź przeproś swego brata, za to, że powiedziałeś na niego że jest głupi i powiedz że tego żałujesz.

Alojzik poszedł do brata.

- Józik bardzo cię przepraszam i żałuję żeś jest głupi.

Gazda spotyka smutnego bacę i pyta:

- Co tak rozpaczasz? Choryś, czy co?
- Ojciec mi umarł!
- O! A na co?
- Na palec!
- O Jezusie, na palec?
- Jak mu ucięło palec, tak wrzeszczał wniebogłoso, że go musieliśmy dobić!

Siedzi baca nad strumieniem i pierze kota. Zauważa to jeden z turystów i mówi:

- Baco, kotów się nie pierze!
- A co wy tam wiecie...

Po jakimś czasie turysta wraca, widzi bacę, a obok niego martwego kota z wybałuszonymi oczami.

- A nie mówiłem, baco, że kotów się nie pierze!?
- Pierze się, pierze, ino się nie wykręca!

Idzie gazda z workiem na plecach, cały zakrwawiony na twarzy. Spotyka go drugi gazda.

- Kto cię tak urządził?!
- Teściowa.
- Ooo! Ja, jakbym miał taką teściową, to bym ją chyba zarabiał!
- A ty myślisz, że co ja niosę w worku?!

Jedzie góral furą i wiezie siano. Zatrzymuje go policjant i pyta:

- Gazdo, co wieziecie?
- Góral pochyła się do policjanta i szepcze:
- Siano.
  - Czemu tak cicho gadacie?
  - Żeby koń nie usłyszał!

W Morskim Oku w przerębli kapie się baco. Przyglądają mu się turyści i pytają:

- Baco, zimno wam?
- Niii.
- Baco, ciepło wam?
- Niii.
- No to jak wam?
- Stasiek!



Mamusia do małego Wojtusia:

- Pocałuj ciocię Wojtusi.
- Czemu, przecież ja byłem grzeczny.

Zegarmistrz do klienta:

- Gwarantuję, że ten zegarek chodzi dwa tygodnie bez nakręcania.
- No dobrze. A ile będzie chodził z nakręcaniem.

Na przystanku stoi mały chłopiec i kapie mu z nosa. Co raz wyciera katar palcem i rękawem. Zauważa to jedna pani i mówi do niego:

- Chłopczyku, nie masz chusteczki?
- Mam, ale cudzym babom nie porzyczam.

#### **Stopka redakcyjna.**

Krzysztof Szczepaniuk - redaktor naczelny, Aleksandra Wasiluk - zast. red., Adrian Peplak, Mariusz Trzeciak, Piotr Radzikowski, Marta Pióro, Sylwia Elert.